

Komisja wypłaciła wszystkim pieniądze na miejscu.

W przyszłym roku będzie zapewne losowanie, albo w „Gwieździe“, która liczy więcej członków, albo, coby było bardzo stosownem w ratuszu.

Przegląd polityczny.

Ziemie polskie. Dnia 11 b. m. wypadła trzystoletnia rocznica unii lubelskiej. Przed trzystu laty zawarli ją równi, z równymi; Polacy wolni, z wolnymi Litwinami. Do unii wówczas przystąpili Litwini z Rusinami i tym sposobem powstał związek trzech narodów. co jak skała stał twardo odbijając wszelkie napaści. Wpadli Moskale na litewską ziemię, idą Polacy podpierają Litwinów i biją razem carskie wojska, a Rusini wpadają w kraj moskiewski, ogniem i mieczem mszczą się za krzywdy wyrządzone braciom Litwinom. Daleko i szeroko rozlega się echo szabel ruskich po moskiewskim kraju, aż pod stolicą Moskwą biją luty zapalonych wiosek, car patrzy ze swego pałacu, płacze ze złości i z tchurzystwa, a porazić nie może, uchyla czoło przed unią trzech bratnich dłoni i prosi o pokój. — Wpadli Turcy na zadumane pola Rusinów. Pod kopytami ich zboże się sypie, wsie zamieniają się w dym i popioły, a krasne ruskie dziewczęta dostają się barbarzyńcom w niewolę. To wojny początek; nie długo gospodarował ciężki wróg na cudzym łanie. Jak orły lecą Polacy. Pierś w stal okuta błyszczy od słońca. a pod żelazem niecierpliwie uderza odważne, lackie serce. Jak ptaki wpadają na Turka, Rusini z boku uderzą, wróg miesza się, ginie, niedobitki uciekają do domów. Nie nie sprawiła złość turecka połączonym braciom. Górą równi, z równymi Polacy i Rusini! — Uderzył Niemiec na lackie kraje, niemiecka stopa niegodnie depte ziemię Mazurów. Lachy stanęli do boju, za Lachami Rusini i Litwa. Tysiące trupów nieprzyjacielskich legło na bojowisku, książęta niemieccy idą w polską niewolę, bo bracia razem walczyli, bo trzy wolne narody wspólnej bronią wolności. Zaczepisz jednego, trzech staje do boju, obrazisz jednego, trzy zaświeciły pałasze nad głową wroga. Jakby do taktu uderzają serca trzech narodów w radości pieśnią, w smutku westchniem. Wolność dla wszystkich wspólnie kwitnęła, dla wszystkich razem opadła i wszystkim trzem u nóg ciężkie brzęczą kajdany i wszystkim trzem z daleka wspólne świeci zmartwychwstanie. — Więc słusznie naród uczcił rocznicę owej świętej zgody. Spędzono nas z szerokiego gościńca politycznego bytu, nie grzmiały działa wiwaty, ale modlitwa po świątyniach płynęła do Boga, i pierś wzbierała uczuciem. Po całej Polsce i po za granicą gdzie tylko żyją dzieci trzech połączonych narodów obchodzono wielkie święto połączenia. We Lwowie obchodzono nabożeństwem i sypaniem kopca pamiątkowego. Żołono kamień węgielny na którym był napis „Wolni z wolnymi, równi z równymi. herby Polski Rusi i Litwy i daty. Pierwszy wyspał poseł Smolka ziemię na kamień. Z Paryża przysłała emigracja duże medale pamiątkowe, które także złożono na kamieniu węgielnym. Delegat emigracji przywiózł oprócz tego ziemię z grobów najznakomitszych rodaków pochowanych w francuskim kraju. P. Zagórski przyniósł ziemię z pod Solowijówki z Ukrainy, gdzie podczas ostatniego powstania, złożyli powstańcy broń przed chłopami, bo nie chcieli, aby ten lud ginął za którego wolność się biją. Przez cały dzień nadsyłano na ręce p. Smolki z różnych stron telegrafy, z kraju i zagranicą. Z Francji i z Ameryki, ze Szlązka i z Prus królewskich. Wieczorem było miasto iluminowane. Transparenty „Gwieźdy“ ogólne zyskały pochwały. Kopiec sypią co dnia od godziny szóstej z rana do ciemnego wieczora. Mężczyźni i kobiety pracują wspólnie, a nawet dzieci noszą ziemię chusteczkami i malutkimi taczkami. Jak na drożdżach rośnie góra wiekom na świadectwo, jak umiemy czczyć i upamiętniać święto połączenia trzech bratnich narodów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca **Piotr Zbrożek.**

MEDALE i MEDALIKI srebrne i z chińskiego srebra, na pamiątkę obchodu 300-letniej rocznicy Unii Lubelskiej

są w handlu jubilerskim

pod firmą

A. BIELAŃSKI

przy placu Katedralnym l. 29, 30

również

w Hotelu Europejskim u Zarządcy
w różnych cenach do nabycia.

Duży srebrny	3 złr. 50 c.
„ z srebra chińskiego	1 „ 20 „
„ z brytaniki	40 „
mały srebrny	80 „
„ z chińskiego srebra	15 „
„ mosiężne srebrzone	10 „

ze sprzedaży przeznaczają się pewną część na wracających braci z Sybiru.

KSIEGARNIA Seyfarta i Czajkowskiego

we Lwowie w rynku l. 50.

poleca następujące dzieła ludowe:

- Czytelnia tania* zesz. I. zawiera: Jan Henryk Dąbrowski, dowódca legionów polskich w 8ce str. 58. Lwów 1869. 20 c.
- Chociszewski*, Powieści i podania ludowe. Z ust ludu i z książek w 16ce str. 128. Chełmno. 1869. 32 cent.
- Chociszewski*, Historia polska wierszem, Wydanie ozdobione 6cioma obrazkami, w 16ce str. 32. Chełmno 1868. 13 cent.
- Chociszewski*, Spiewy historyczne Jul. Ur. Niemcewicza dla ludu i młodzieży. Wydanie ozdobione obrazkami znakomitszych królów i bohaterów polskich, w 16ce str. 164. Chełmno. 1868. 48 cent.
- Historia szewca Jana Kilińskiego*, radnego miasta Warszawy, pułkownika najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej, dowódcy 20 pułku piechoty za czasów Kościuszki. Wydanie trzecie, w 8ce str. 16. Kraków. 5 cent.
- Obrazki dawniejszej Litwy* skreślone dla ludu, w 8ce str. 96. Poznań. 48 cent.
- Obrazki dawniejszej Wielkopolski*. (W. X. Poznańskiego), w 8ce str. 96. Poznań. 48.
- Obrazki historyczne dawniejszej Polski*, to jest: Z rozmaitych okolic Litwy, Wielko i Małopolski skreślone dla ludu, w 8ce str. 284. Poznań. 1 złr. 42 cent.
- Tatamir*, Unia Litwy z Polską. Wspomnienie historyczne na pamiątkę 300-letniej rocznicy Unii lubelskiej, w 8ce str. 48. Lwów. 1869. 20 cent.
- Welichowski*, za miastem, Powieść dla umiejących czytać w 8ce str. 71. Cieszyń 1869. 25 cent.

Nr. 1. Rękodzielnika wyczerpany, gdy się zbierze większa liczba abonentów, zrobimy drugi nakład i rozeszlemy komu należy.

Nr. 17. wyjdzie dnia 5. Września 1869.

Czeionkami drukarni „Dzien. lw.“ Dr. H. Jasińskiego.